

ISSN 1428-5037



RATOWNIK

INFORMATOR ZWIĄZKU ZAWODOWEGO RATOWNIKÓW GÓRNICZYCH W POLSCE

Adres siedziby Centrali ZZRG w Polsce
41-902 BYTOM, ul. Chorzowska 25

el./fax: (0-32) 386-99-68; (032) 282-25-25 w. 412,413
www.zzrg.org



ZEBRANIE RATOWNIKÓW przy ZG Rudna - Polska Miedź S.A.

20.02.2007r

We wtorek - **20 lutego 2007 r.**, w hotelu "Bomabol" w Lubinie odbyło się uroczyste zebranie członków Stowarzyszenia "Maltański Krzyż" oraz Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce przy Zakładach Górniczych "Rudna". Tematem obrad było podsumowanie działalności za rok 2006, rozliczenie planu przychodów i wydatków, przedstawienie zamierzeń na rok 2007 oraz pożegnanie kolegów odchodzących na emeryturę. Zebranie poprowadził prezes Stowarzyszenia "Maltański Krzyż" kol. **Andrzej Smoła**,



W tym roku zebranie miało szczególny, uroczysty charakter, ponieważ siedmiu ratowników, członków Związku, zostało odznaczonych wysokimi odznaczeniami państwowymi. W zebraniu udział wzięli zaproszeni goście: wojewoda dolnośląski **Krzysztof Grzelczyk**, Prezes KGHM Polska Miedź SA **Krzysztof Skóra**, starosta powiatu lubińskiego **Małgorzata Drygas-Majka**, prezydent miasta Lubina **Robert Raczynski**, członek Zarządu Krajowego ZZRG w Polsce **Zygmunt Wiczyński** oraz dyrektorzy oddziałów KGHM.

Po odśpiewaniu "Hymnu Ratowników" dyrektor Gabinetu Wojewody **Dominika Potocka** odczytała postanowienie Prezydenta RP. Medalem "Za Ofiarność i Odwagę" odznaczony został kol. **Sylwester Robak**. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymali koledzy **Władysław Stępak** i **Leszek Gajowiak**. Brązowymi Krzyżami Zasługi zostali odzna-

czeni koledzy **Mariusz Maćkowiak**, **Mirosław Boryk**, **Mirosław Miła** i **Robert Ilnicki**. Aktu dekoracji dokonał wojewoda dolnośląski **Krzysztof Grzelczyk** oraz Prezes KGHM Polska Miedź SA **Krzysztof Skóra**.

Po wzniesieniu toastu przez wojewodę głos zabrał wiceprzewodniczący ZZRG w Polsce kol. **Zygmunt Wiczyński**. Pogratulował odznaczonym oraz podziękował wojewodzie za życzliwe traktowanie ratownictwa górniczego. Po przemówieniu, wraz z przewodniczącym organizacji zakładowej ZZRG ZG "Rudna" **Henrykiem Ściegłińskim** wręczył ratownikom, którzy odeszli na emeryturę w ubiegłym roku honorowe sztylety ratownicze. Byli to koledzy **Jan Kawa** i **Jan Pisarski**.

Od Zarządu Stowarzyszenia "Maltański Krzyż" emeryci dostali figury świętej Barbary. Wręczył je pierwszy prezes Stowarzyszenia kol. **Bernard Kasprzak**. Następnie przedstawiciel Banku Millennium Pani **Dorota Roszak** i Pan Dyrektor **Krzysztof Winnicki** przedstawili zebranych specjalną ofertę kredytową przeznaczoną dla członków Związku.

Swoją ofertę przedstawili również przedstawiciele Towarzystwa Ubezpieczeń i



c.d. na str 2



Zdrowych, spokojnych, radosnych
świąt Wielkiej Nocy
oraz wiele satysfakcji
z wykonywanego zawodu

życzy
Związek Zawodowy
Ratowników Górniczych w Polsce



ZEBRANIE RATOWNIKÓW przy ZG Rudna - Polska Miedź S.A. - 20.02.2007r.

c.d. ze str 1

Reasekuracji "Cigna" STU S.A. w osobach : Pani Dyrektor **Małgorzata Szypulska** , Pani **Justyna Jackowiak** i Pan **Bartosz Przybyszewski**. Obydwie oferty



Jan PISARSKI otrzymuje Sztylet Ratowniczy



Jan KAWA otrzymuje Sztylet Ratowniczy

spotkały się z dużym zainteresowaniem zebranych. Na zakończenie części oficjalnej kol. **Henryk Ścieglański** przedstawił rozliczenie wydatków Stowarzyszenia za rok 2006. Na cele statutowe wydano 25.000 zł. Zebrani zaakceptowali przedsta-



wione wydatki i jednogłośnie udzieliłi absolutorium Zarządowi.

Po części oficjalnej uczestnicy zostali poczęstowani obiadem. Przy kuflu piwa i dobrym poczęstunku zebrani biesiadowali i śpiewali do późnych godzin wieczornych

Zdjęcia z imprezy znajdują się na stronie internetowej związku www.zzrg.org
SMOŁA Andrzej

Zespół Trójstronny ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników

16 lutego br. odbyło się kolejne posiedzenie Zespołu Trójstronnego ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników. Do czasu przybycia ministra gospodarki Piotra Woźniaka obrady prowadziła pod nieobecność Pawła Poncyłjusza (nie zajmuje się już górnictwem) pani Elżbieta Wilczyńska - podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki. W trakcie spotkania zostały poruszone m.in. kwestie związane ze Strategią dla górnictwa węgla kamiennego w Polsce w latach 2007-2015.

Strona rządowa i strona społeczna w następstwie porozumienia zawartego 22 stycznia br. w Katowicach uzgodniły, że powołane zostaną 3 podzespoły robocze. Ich zadaniem będzie przeanalizowanie zasadności prywatyzacji w każdej ze spółek węglowych: Jastrzębskiej Spółce Węglowej, Katowickim Holdingu Węglowym i Kompanii Węglowej.

Wyniki prac podzespołów trafią następnie pod obrady kolejnego Zespołu Trójstronnego ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników. Wówczas omówione zostaną również pozostałe elementy Strategii dla górnictwa, które wymagają uzgodnień ze stroną społeczną.

Omawiane tematy w kolejności to:

- przyjęcie protokołów z 30 XI 2006r i 5 I 2007r
 - LIST OTWARTY kolegów z LW "Bogdanka" S.A. i prośba o dialog społeczny w Zespole ds. bezpieczeństwa socjalnego górników (uzgodniono, że podczas kolejnego posiedzenia Zespołu pod koniec marca 2007r. ich sprawa będzie kontynuowana - zostają przyjęci do Zespołu Górniczego)
 - rząd nie będzie ingerował w układy zbiorowe pracy (nie ma już w Strategii... zapisu mówiącego o powiązaniu wysokości płac z wydajnością pracy)
 - dekapitalizowanie Kompanii Węglowej SA do końca marca pierwszą transzą w wysokości 170 mln zł.
 - kwestia finansowania odwadniania kopalni (Ministerstwo Finansów dalej stoi na sztywnym stanowisku, że finansowanie odwadniania musi z czasem być przejęte przez kopalnie. Strona związkowa też podtrzymała swoje stanowisko, że odwadnianie zamkniętych kopalni musi być w całości finansowane przez państwo)
 - wskaźnik wzrostu wynagrodzeń ponad 3,4% (Minister Woźniak jasno dał do zrozumienia, że jest to temat dla pracodawców a nie dla rządu, bo żaden z pracodawców o to nie wystąpił.
 - weryfikacja finansów spółek węglowych (Minister zapowiedział, że finanse Spółek zweryfikuje firma audytorska, szczególnie Kompanię Węglową, gdzie za 2006r miała mieć 103 mln strat, a ma 73 lub 50 mln straty.
 - weryfikacja podań o przyjęcie do pracy w Kompanii Węglowej (Skandalem nazwał minister sposób weryfikacji podań o przyjęcie do pracy - stwierdził, że nie może być takiej sytuacji gdy o przyjęciu do pracy ma decydować poprzedni pracodawca) - wyjaśnienia składał Prezes Rykała
 - brak przedstawiciela ZUS - u na obradach (ustalono, że każdorazowo musi uczestniczyć w obradach Zespołu przedstawiciel ZUS-u i posiedzenia Zespołu nie mogą odbywać się w dniach posiedzeń Sejmu)
 - uzgodniono terminy konsultacji na temat zasadność prywatyzacji spółek węglowych i tak:
 - 26 lutego br. odbędą się konsultacje w Jastrzębskiej Spółce Węglowej S.A.
 - 27 lutego br. odbędą się konsultacje w Katowickim Holdingu Węglowym S.A.
 - 5 marca br. odbędą się konsultacje w Kompanii Węglowej S.A.
- Kolejne posiedzenie Zespołu Trójstronnego ds. Bezpieczeństwa Socjalnego Górników zaplanowane jest na koniec marca br.

WICZYŃSKI Zygmunt

Jakie i dla kogo akcje LW "BOGDANKA" S.A.

Akcje pracownicze, zgodnie z ustawą o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw należą się osobom będącym pracownikami prywatyzowanego przedsiębiorstwa w dniu jego komercjalizacji. W przypadku "Bogdanki" jest to dzień 30.04.1993 r. Do akcji kopalni uprawnione jest 3914 osób. Obecnie w kopalni zatrudnione jest 2164 osób uprawnionych do otrzymania akcji. Pozostałe 1750 uprawnione osoby są na emeryturze, rentach bądź pakietach socjalnych. Pracownicy, którzy rozpoczęli pracę po dniu komercjalizacji tj. po dniu 30.04.1993r., a także pracownicy wcześniej wyłączonych z Kopalni spółek EN-BO i PHU Lubelski Węgiel, będący obecnie ponownie pracownikami Kopalni są tego prawa pozbawieni.

Osoby uprawnione do akcji pracowniczych akcje te otrzymają w momencie prywatyzacji Kopalni tj. w dniu przekazania akcji "Bogdanki" przez Skarb Państwa do holdingu z Kozienicami i ENEĄ nazwanego PROEN. Otrzymają je także w przypadku prywatyzacji Kopalni poprzez giełdę papierów wartościowych. Rząd planuje wprowadzić na giełdę, w nieokreślonym terminie, akcje holdingu PROEN. Akcje spółek parterowych tj. "Bogdanki", Koziencie i ENEI nie będą notowane na giełdzie. Tym samym będą to bezwartościowe papiery. By uprawnieni mieli z nich jakieś korzyści, muszą zamienić je na akcje holdingu PROEN.

Rząd przygotował projekt ustawy o zamianie akcji pracowniczych spółek konsolidowanych na prawo do akcji holdingów. Same akcje uprawnione osoby otrzymałyby dopiero po wejściu holdingu PROEN na giełdę. W projekcie tym, akcje spółek parterowych wymieniane są według porównania wartości konsolidowanych spółek. W "bardzo precyzyjnej", wykonanej za 800 tys. zł, wycenie wartość Bogdanki została określona na kwotę od 850 mln zł do 2,2 miliarda. Manipulowanie wartościami łączonych spółek pozwoli poznańskiemu zarządowi PROENU na ograniczenie ilości akcji dla pracowników "Bogdanki".

Należy przy tym podkreślić to, że powstały holding może nigdy nie wejść na giełdę, ponieważ Rząd akcjami PROENU może dokapitalizować większe grupy energetyczne lub w trybie pozagiełdowym sprzedać je obcemu inwestorowi.

W obydwu tych przypadkach osoby uprawnione - swoje "prawa do akcji PROENU" mogą wsadzić sobie "gdzieś". Będą to bezwartościowe uprawnienia. Prywatyzacja poprzez giełdę papierów wartościowych przyznaje natomiast uprawnionym osobom pełnowartościowe, będące w giełdowym obiegu akcje "Bogdanki". Uprawniona osoba zna ich wartość, może je sprzedać bądź chomikować według własnego uznania. W obydwu przypadkach pozostaje całkowicie

liczna, 1158 osób, grupa pracowników pozbawiona prawa do akcji. Dla nich, Związki Zawodowe "Bogdanki" muszą zagwarantować w Pakiecie Socjalnym możliwie wysoką rekompensatę wypłacaną ze środków własnych Kopalni.

W lubelskiej kopalni Bogdanka rozpoczynają się rozmowy ostatecznej szansy. Od ich rezultatu zależy, czy w zakładzie rozpocznie się protest. W najlepszej polskiej kopalni wrze już od kilku miesięcy. Załoga nie chce się zgodzić na połączenie swojej firmy z Elektrownią Koziencie oraz grupą energetyczną Enea.

Obawy górników miały rozwiązać przedstawione przez resort skarbu dokumenty, tłumaczące, dlaczego warto się połączyć. - Niestety dokumenty, jakie przysłało ministerstwo nie zadowolili załogę. Argumenty przemawiające za połączeniem są zbyt słabe. Głównym argumentem są fuzja z większe zdolności kredytowe połączonej firmy - tyle tylko, że kopalnia da sobie radę bez energetyków przy pomocy własnych środków i z kredytów.

Działacze rozsiarżyły m.in. zapisy dotyczące wyceny kopalni. W samym resorcie są podzielone opinie. Według części urzędników kopalnia jest warta 800 mln zł. Według innych nawet 2,5 mld. - czyli sam resort nie wie dokładnie ile kopalnia jest warta co świadczy o tym, że dokumenty nie zostały przygotowane profesjonalnie.

Resort nie rozwiązał także głównej obawy związkowców, że po wejściu w skład grupy skończy się zyskowny handel węglem - teraz działa się na zasadach rynkowych. Jak będzie działać w grupie to może się wówczas okazać, że kopalnia nie jest zyskowna. Nic więc dziwnego, że już za kilka dni w kopalni może się rozpocząć protest. Na początku byłby to dwugodzinny strajk ostrzegawczy.

WICZYŃSKI Zygmunt

Bogdanka 15 luty 2007 r.

LIST OTWARTY

Reprezentujące Spółkę Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A. w Bogdancie Związki Zawodowe, zwracają się z gorącym apelem do wszystkich LUDZI DOBREJ WOLI o poparcie nas w walce o obronę naszej Spółki, załogi „Bogdanki” oraz regionu w którym żyjemy.

Od ponad 8 miesięcy przedstawiamy rzeczowe kontrargumenty do zamierzeń konsolidacyjnych rządu Rzeczypospolitej Polskiej w stosunku do naszej Spółki w ramach „Programu dla elektroenergetyki” z dnia 27 marca 2006 roku. O naszym stanowisku będącym jednocześnie wyrazem woli załogi, z obszernym konstruktywnym uzasadnieniem, poinformowaliśmy Rząd i Prezydenta RP. Do dnia dzisiejszego nie otrzymaliśmy ani jednej odpowiedzi pozytywnej czy też negatywnej. Równoległe cały czas trwają czynności okołokonsolidacyjne przeplatane doraźnymi manifestacjami rządu skierowanymi przeciwko stronie społecznej konsolidowanych podmiotów (wniesienie akcji spółek dystrybutorów tzw. grupy L – 8 i ZEDO do spółki konsolidującej PGE SA, pomimo zapisu w porozumieniu zawartym w dniu 17 sierpnia 2006r. pomiędzy stronami - uczestnikami Zespołu Trójstronnego d/s Branży Energetycznej, uniemożliwiającego dokonanie takiej czynności bez wcześniejszego zawarcia stosownego porozumienia pomiędzy stronami jw.) Stosując identyczną metodę „faktów dokonanych z zaskoczenia” podobny los spotkał kopalnię „Budryk” SA. Sytuacja, w jakiej znalazła się nasza Spółka doprowadziła nas do skrajnej determinacji, za którą może być tylko otwarta konfrontacja. Budowaliśmy pomyślnie „Bogdanki” przez szereg długich i ciężkich lat. W latach 1993 – 1994 z przyczyn ekonomicznych zostało zwolnionych ponad 1000 osób. Przedstawiciele związków jako członkowie komisji kwalifikującej pracowników do zwolnień brali udział (życzymy związkowcom ale także nie związkowcom aby nigdy nie musieli tego brać na własne sumienie). Po przebyciu tak ciemnej drogi nasza Spółka stanowi dla załogi wartość o wiele większą aniżeli „zorganizowany zespół majątku i kapitału” wyceniony w granicach 700mln – 2, 37 mld jak to wynika z wyceny pewnej renomowanej w tej branży firmy. Traktujemy „Bogdankę” jak zbiorową matkę i będziemy o nią walczyć jak o matkę przystało. Nie żyjemy już nadziei, że rząd zechce uwzględnić interesy „jakieś tam społeczki z kresów wschodnich” zajęty realizacją „wielkich celów przy naprawie Rzeczypospolitej Polskiej”.

Dla uniknięcia zarzutu gołosłowności czy populizmu zamieszczamy poniżej, może trochę przydługie ale i tak możliwie skrótkowo przedstawione uzasadnienie.

Zarząd Międzyzakładowy
Związku Zawodowego Górników w Polsce
Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A.
w Bogdancie 21-013 Puchaczów
tel. (0-81) 402-56-05, tel./fax (0-81) 402-56-97
Reg. 430919361 NIP 713-17-86-915

Przewodniczący
Zarządu ZZIG
Bogusław Szmec

Przewodniczący
Związku Zawodowego
Przeróbka
Alfred Szlachetka

Związek Zawodowy Pracowników Zakładów
Przeróbki
Przeróbka

Przewodniczący
ZZ „KADRA”
Marian Lupikasza

ZWIĄZEK ZAWODOWY PRACOWNIKÓW ZAKŁADÓW
„KADRA”
Lubelski Węgiel „Bogdanka” S.A.
Przeróbki Mechanicznej Węgla W 89-803 Puchaczów, tel./fax (081) 402-56-97
Reg. 430671282, NIP 713-17-86-915
W LUBELSKIM WĘGLU „BOGDANKA” S.A.

BEZPIECZEŃSTWO PRACY, TO KASA DLA WYBRAŃCÓW !?

Dyrektorzy wielu kopalń deklarują bezpieczeństwo pracy ponad planowanym wydobywaniem i ponad rachunkiem ekonomicznym. Powołują zespoły do spraw zagrożeń wentylacyjno - pożarowych , powołują Komisje bezpieczeństwa, zapraszają naukowców nie żałując wynagrodzeń za analizy i ekspertyzy.

Na pozór dbają o bezpieczeństwo. Tak naprawdę dbają o własny papierowy tyłek, dając dorobić elicie górniczej, która na korytku z kopalni nieźle poprawia swój status naukowy i majątkowy. Kierownictwa zarządów spółek węglowych i kopalni chętnie korzystają z firm usługowych i zamiast do zwalczania zagrożeń angażować własne , wysokokwalifikowane służby ratownicze angażują kolesiów z firm usługowych, dzięki czemu kosztem realnego bezpieczeństwa wszystko gra.

Sędziowie i kat dostali swoje, Dyrektor dostał swoje , a jak coś się wymknie w kategoriach katastrofy górniczej to protokoły są o'key , a z naturą nie ma siły. Ratownicy górniczy, często zrzeszeni w ZZRG widzą jak tandetnymi środkami technicznymi organizują pracę zwalczającą zagrożenia w kopalniach. Widzą jak rachunek ekonomiczny powoduje , że liczy się papierowe i kolesiowe bezpieczeństwo pracy. Zgłaszają proble-

my kierownictwu kopalni i Centrali Związku narażając się na opinie "srania we własne gniazdo "i na opinię podcinania gałęzi na której siedzą. Szkoda, że gałąź interesów kopalni pomieści tylko tych dzięki którym dyrektorzy kopalni mogą spać spokojnie.

Związek zawodowy występujący z postulatem poprawy bezpieczeństwa pracy wskazujący na zagrożenia na konkretnych stanowiskach pracy łatwo wstawić w narażeniach kopalnianych w opozycji do innych związków zawodowych.

"Zobaczcie znowu coś żądają , znowu chcą kosztem załogi być lepsi od Was".

W tak skonstruowanym świecie zależności zawsze znajdzie się związkowiec zależny od kierownictwa kopalni i najtroskliwszy wniosek poprawy bezpieczeństwa pracy staje się żądaniem płacowym dla wąskiej grupy zawodowej ,kosztem reszty załogi , taki wniosek musi przegrać. Niestety natura weryfikuje fałsz i papierową troskę .Halemba bez przykładów z przeszłości obnażyła zwykły rachunek ekonomiczny pozbawiony ostrzeżeń natury, w postaci przekroczeń metanu, tępań i zagrożeń pożarowych. Do istnego piekła zatrudniono ludzi z przysłowiowej ulicy, potrafiących wykonać prace w normalnych warunkach. Niestety zlecono im zadanie ponad

siły w warunkach którym sprostać mogli tylko ratownicy górniczy. Tragedia z Halemby nie dotarła do wyobraźni nowego Prezesa z KWK Budryk S.A.

Pan Prezes Bojarski w rozmowie z przedstawicielami związku zawodowego ratowników górniczych wnoszących o wypłatę należnych dodatków za zwalczanie zagrożeń oświadczył **"że nie stać kopalni na dodatkowe wynagrodzenia związane z likwidacją zagrożeń i bardziej ekonomiczne będzie zlecenie prac profilaktycznych firmom usługowym"**. Pomijając fakt przepisów bhp i rozporządzenia w sprawie służb ratownictwa górniczego , Pan Prezes nie wyciągnął wniosków z lekcji historii i wykazał się ignorancją wobec zasadnych postulatów.

ZZRG nie widząc możliwości porozumienia skierował wniosek do Państwowej Inspekcji Pracy - Okręgowy Inspektorat Pracy - Katowice o skontrolowanie działań zwalczających zagrożenia w KWK Budryk z wykładnią przepisów prawa .Okręgowa Inspekcja Pracy w Katowicach podjęła czynności kontrolne w KWK Budryk SA .Stwierdzono, że ratownicy górniczy wykonali

prace zwalczające zagrożenia w wyrobiskach dołowych w KWK Budryk natomiast uzasadniono ,że katalog prac profilaktycznych zawarty w przepisach ratowniczych wymaga interpretacji Wyższego Urzędu Górniczego i dalsza kontrola oraz decyzje w sprawie należnych dodatków są uzależnione od tej opinii .

Po spotkaniu OIP Katowice z kierownictwem kopalni i związkami zawodowymi protokołem po kontrolnym OIP zainteresowała się Rada Nadzorcza KWK Budryk S.A.


Po jej kontrolach istnieje podejrzenie ,że firma usługowa obciążała kopalnię Budryk za budowę i remont tam przeciwybuchowych , których nigdy nie wykonała.

To podejrzenie i związek kierownictwa kopalni z firmą usługową zbada Prokuratura. Na razie wybrańcy z KWK Budryk nie spowodowali katastrofy górniczej ale ich kariery zawodowe i kwalifikacje są wątpliwe ...

W kontekście lekceważącej problematyki postawy Prezesa KWK „BUDRYK” S.A. załączam wystąpienie do Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego.


PREZES
WYŻSZEGO URZĘDU GÓRNICZEGO
L.čz. GG-350002/030340/AK

Katowice, dnia 2 marca 2007 r.

 ZWIĄZEK ZAWODOWY RATOWNIKÓW GÓRNICZYCH W POLSCE
41-902 BYTOM , ul. Chorzowska 25
Tel./fax 0 32 386 99 88 tel. 0 32 282 25 25 www. 412, 413
e - mail : zarzadzajowyzrg@op.pl
e - mail : ZZRG@POLSCE@interia.pl

Bytom dn.29.01.2007r.

ZZRG - 24/007

Prezes
Wyższego Urzędu Górniczego
Piotr Buchwald.

Panie Prezisie...

Pomimo tragicznego w skutkach wypadku w KWK „Halemba” z udziałem pracowników firmy usługowej posiadamy niepokojące informacje, że zakłady górnicze nadal chętnie zatrudniają obce firmy usługowe, które wykonują prace na rzecz działów wentylacji celem poprawy warunków pracy w zagrożonych wyrobiskach kopalni. Zaniepokojenie nasze jest tym większe, że zdecydowanie zapominają , iż wskazane prace ujęte są w przepisach ratowniczych a rygory kwalifikacyjne wskazują kto wykonuje prace profilaktyczne. Uważamy takie praktyki za niedopuszczalne. Nie czekając na wnioski i raport techniczny powołanej przez Pana Komisji prosimy o skorzystanie z mojej Urzędu i wysłanie decyzji nakazującej zaniechanie zatrudnienia firm usługowych w rejonach kopalni, w których wystąpiła lub mogą wystąpić zagrożenia naturalne wymagające zastosowania procedury prac profilaktycznych oraz zaniechania wykonywania tych prac przez wskazane firmy. Decyzja powinna również ukrócić dowolną interpretację zakładów górniczych, że prace profilaktyczne są wykonywane w ramach normalnego ruchu kopalni, jak to przykładowo traktuje kierownictwo KWK „Budryk” - pismo w załączeniu.

Taka interpretacja wskazuje na potrzebę opracowania dokładniejszego katalogu prac profilaktycznych. Obecnie katalog tych prac zawarty w przepisach ratowniczych porówna na sposobie kwalifikacji zagrożeń a nieistotne prace przeciw wybuchowi pyłu węglowego wcale nie są uwzględnione jako prace profilaktyczne. Oczekiwana decyzja znacząco wpłynie na poprawę stanu bezpieczeństwa pracy w górnictwie. Opłama tendencja przedsiębiorców związana jest z ryzykownym poszukiwaniem oszczędności za prace związane z awanturniczym zapobieganiem zagrożeniom.

Pragniemy aby Komisja powypadkowa również zajęła się redukcją wskazanych wniosków, co w naszej ocenie zapobieganie podobnym katastrofom w przyszłości.

Pan
Piotr Luberta
Przewodniczący
Zarządu Krajowego
Związku Zawodowego Ratowników
Górnicych w Polsce

Stanisław Paweł Przewodniczący

Niniejszym informuję, że w związku z Pana pismem z dnia 29 stycznia 2007 r. pokażona Dyrektorat Okręgowy Urzędu Górniczego w Gliwicach przeprowadził inspekcję w KWK „Budryk” S.A. w Oramontowicach w zakresie zatrudnienia firm usługowych w szczególności uwzględnieniem charakteru wykonywanych robót, zagrożeń występujących w miejscu wykonywanych robót oraz kwalifikacji pracowników.

Dyrektor Okręgowy Urzędu Górniczego w Gliwicach pismem z dnia 14 lutego 2007 r. poinformował mnie, że w czasie przeprowadzonej w dniach 8 i 9 lutego 2007 r. inspekcji stwierdzono między innymi, że w ruchu zakładu górniczego, w wyrobiskach podziemnych zatrudnionych było 18 firm usługowych. Załoga z tych firm nie posiadała prac profilaktycznych mających na celu zapobieganie bezpośredniemu zagrożeniu bezpieczeństwa pracowników lub zakładu górniczego.

W piśmie swoim zwrócił Pan uwagę na potrzebę opracowania katalogu prac profilaktycznych. Obecnie obowiązujące przepisy rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 12 czerwca 2002 r. w sprawie ratownictwa górniczego (Dz. U. Nr 94, poz. 898 oraz z 2004 r. Nr 102, poz. 1073) określają, które prace są pracami profilaktycznymi, nie rozstrzygając prac profilaktycznych podjętych w związku z nagłym pojawieniem się nowego zagrożenia i możliwością pojawienia się atmosfery niebezpiecznej do oddychania od prac, również gorączki określonych jako profilaktyczne, mających na celu niedopuszczenie do powstania zagrożenia np.: pożarowego, metanowego, wybuchu pyłu węglowego, wykonywanych na podstawie projektów technicznych, w oparciu o które prowadzone są roboty górnicze (roboty eksploatacyjne, drążenie wyrobisk, roboty likwidacyjne) Prace profilaktyczne, w czasie których może wystąpić atmosfera niebezpieczna do oddychania, powinny być wykonywane przez załogi ratownicze zakładu górniczego lub podziemia zawodowo zatrudnionego się wykonywaniem czynności w zakresie ratownictwa górniczego.

Decyzje o podjęciu prac profilaktycznych, które muszą być wykonywane przez załogi ratownicze, zgodnie z obowiązującymi przepisami, podejmuje kierownik ruchu zakładu górniczego.

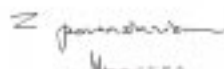
Nadmienić tutaj należy, że organy nadzoru górniczego posiadają w zakresie swoich kompetencji między innymi ustawowe uprawnienie do nakazania zmiany określonych przepisów o bezpieczeństwie, jednakże tylko wtedy, gdy powstanie one wskutek naruszenia przepisów o ruchu zakładu górniczego. Nie mogą natomiast ingerować w zadania przedsiębiorstwa górniczego, jeżeli taka ingerencja nie jest przewidziana w prawie.

Jednocześnie pragnę poinformować Pana Przewodniczącego, że decyzja Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego zostana w najbliższym czasie podjęta przez Radę Nadzorczą przepisów prawa geologicznego i górniczego, w tym ww. rozporządzenia.

WYŚTY 12240 GÓRNICZY
Sekretariat Prasowy

39.01.07


STANISŁAW PAWEŁ
PRZEWODNICZĄCY
ZARZĄDU KRAJOWEGO
ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
RATOWNIKÓW GÓRNICZYCH
W POLSCE


STANISŁAW PAWEŁ

Spór zbiorowy w KWK "BUDRYK"

Od nie pamiętnych czasów wreszcie wszystkie związki zawodowe jednomyślnie wystąpiły do Zarządu KWK "BUDRYK" S.A. w trybie i na zasadach ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych ze wspólnymi żądaniami placowymi.

Ornontowice 19.02.2007r.

Zarząd KWK „Budryk” S.A.

W związku z nie uzyskaniem porozumienia w sporach placowych pomiędzy organizacjami związkowymi a Zarządem KWK „Budryk” S.A. oraz brakiem zgody na ruch zwyczajowy, wprowadzanie zmiany jak również ograniczeniem działalności działającej na podstawie art. 7 ustawy z dnia 23.05.1991r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. nr 55 poz. 236 z późn. Zmianami) rządy podjęte organizacje zwyczajowe będą:

- 1) Dostosowania płac do zgodnych z Ponadzakładowym Układem Zbiorowym Pracy dla pracowników Zakładów Górniczych z dnia 21.12.1991r.
2) Uruchomienie indywidualnych przeszerogowań dla pracowników Kopalni według następujących zasad:
a) Pracownicy zatrudnieni na stanowiskach robotniczych pod ziemią, posiadający minimum 20 letni okres pracy pod ziemią (bez żadnych dodatkowych okresów zaliczanych itp.) zostają przeszerogowani do 9 kategorii zaszerogowania, jeżeli posiadają równą kategorię przeszerogowania.
b) Pracownicy zatrudnieni na stanowiskach robotniczych pod ziemią posiadający minimum 20 letni okres pracy pod ziemią (bez żadnych dodatkowych okresów zaliczanych itp.) i zaszerogowani według 9 kategorii zaszerogowania zostają przeszerogowani do kategorii 10
c) Pracownicy zatrudnieni na stanowiskach robotniczych w zakładzie przerobowym po przeszerogowaniu minimum 25 lat w zakładzie przerobowym kopalni zostają przeszerogowani do 12 kategorii osobistego zaszerogowania bez względu na posiadaną kategorię.
3) Dokonania przez Zarząd dodatkowego odpisu na ZPSS w roku 2007 na następujących warunkach: odpis dodatkowy stanowi kwota 1050 zł / pracownika włącznie z zatrudnieniami na dzień 1 stycznia 2007r.
4) Wartość definitywna do kosztów dojazdu w 2007 roku wynosi 250 zł/rocznik na pracownika.
5) Wydanie pracownikom kopalni składowych bonów towarowych z okazji Święta Wielkanocnego o wartości 300 zł na pracownika oraz Święta Bożego Narodzenia o wartości 300 zł na pracownika.

W przypadku nie spełnienia w/w zadań w terminie do dnia 16.02.2007r. od dnia 17.02.2007r. powstanie spór zbiorowy z zastosowaniem możliwości podjęcia działań określonych w art. 7 ust. 2 w/w ustawy po upływie 14 dni od dnia zgłoszenia sporu zbiorowego, niezwłocznie podjęcie rokowań...

Zarząd KWK „Budryk” S.A. w Ornontowicach

NSZZ „Solidarność”, ZZ „Kadra”, WZZ „Sierpień -80”, ZZG w Polsce, ZZ „Ratowników”, ZZ „Przeróbka”, ZZ „Maszynistów Wyciągowych”, ZZPTiA w KWK „Budryk” S.A. informują, że zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 23.05.1991r. o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. nr. 55 poz. 236 z późn. zmianami) w związku z niewypełnieniem żądań określonych w piśmie z dnia 9.02.2007r. w ustawowym terminie tj. do dnia 16.02.2007r. od dnia 17.02.2007r. powstał spór zbiorowy.

Wnosimy o niezwłoczne podjęcie rokowań zgodnie z przepisami art. 8 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych.

Informujemy, że brak niezwłocznego podjęcia rokowań spowoduje poniesienie przez Was odpowiedzialności przewidzianej w art. 26 w/w ustawy. Ponadto w myśl art. 17ust. 2 taka sytuacja stanowi podstawę do zorganizowania strajku.

Ewentualne wątpliwości co do doprecyzowania punktów sporu są do wyjaśnienia w trakcie rokowań, ponieważ ustawodawca właśnie w tym celu je przewidział.

NSZZ „Solidarność”, ZZ „Kadra”, WZZ „Sierpień -80”, ZZG w Polsce, ZZ „Ratowników”, ZZ „Przeróbka”, ZZ „Maszynistów Wyciągowych”, ZZPTiA w KWK „Budryk” S.A. informują Zarząd Kopalni, że w związku z przeprowadzonym REFERENDUM w dniu 1 marca 2007r. zgodnie z zapisem art.20 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. nr. 55 poz. 236) referendum jest ważne i uprawnia do przeprowadzenia STRAJKU w KWK „Budryk” S.A. (w załączeniu protokół z referendum).

Zarząd KWK "BUDRYK" nie raczył jednak podjąć ze stroną związkową przewidzianych prawem rokowań w ramach wszczętego sporu, czym ewidentnie doprowadza do sytuacji określonej w art. 17 ust. 2 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych, który pozwala na przeprowadzenie akcji strajkowej bez wyczerpania procedury rokowań i mediacji. Jeżeli do tego dojdzie, to winę za powstałe z tego tytułu straty dla kopalni ponosić będzie tylko i wyłącznie Zarząd Kopalni.

Protokół z Referendum

przeprowadzonego w dniu 1 marca 2007r. w KWK „Budryk” S.A. zgodnie z ustawą o rozwiązywaniu sporów zbiorowych art. 20 (Dz.U. nr 55 poz. 236) w związku z prowadzonym sporem zbiorowym

Ornontowice 5.03.2007r.

Pytanie w referendum:

Czy jest wam podjęciem strajku, aby dotychczasowej stawki osobistego zaszerogowania dla robotników z Ponadzakładowym Układem Zbiorowym Pracy.

TAK

NIE

Podczas referendum w dniu 1 marca 2007r. stan zgłoszyło 2417 pracowników.

Obecnych w pracy w dniu referendum było 2022 pracowników.

W referendum wzięło udział 1620 pracowników, tj. 56,7 % stanu zatrudnienia oraz 79,7 % obecnych w pracy.

Głosów na TAK oddało 1337 pracowników, tj. 82,5 % głosujących.

Głosów na NIE oddało 283 pracowników, tj. 17,5 % głosujących.

Głosów nieważnych oddało 6 pracowników, tj. 0,5 % głosujących.

W związku z tym, zgodnie z zapisem art. 20 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych Komisja prowadząca Referendum stwierdza, że referendum jest ważne i uprawnia do przeprowadzenia strajku w KWK „Budryk” S.A.

Podpis Komisji

- 1. Włodek Jozaj
2. Sławek Piek
3. ...
4. ...
5. ...
6. ...
7. ...
8. ...

Zarząd KWK „Budryk” S.A. w Ornontowicach

NSZZ „Solidarność”, ZZ „Kadra”, WZZ „Sierpień -80”, ZZG w Polsce, ZZ „Ratowników”, ZZ „Przeróbka”, ZZ „Maszynistów Wyciągowych”, ZZPTiA w KWK „Budryk” S.A. informują Zarząd Kopalni, że w związku z przeprowadzonym REFERENDUM w dniu 1 marca 2007r. zgodnie z zapisem art.20 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. nr. 55 poz. 236) referendum jest ważne i uprawnia do przeprowadzenia STRAJKU w KWK „Budryk” S.A. (w załączeniu protokół z referendum).

Wnosimy o natychmiastowe podjęcie stanowiska w przeciwnym razie zmuszeni zostaniemy do podjęcia działań w/w.

NSZZ „Solidarność”, ZZ „Kadra”, WZZ „Sierpień -80”, ZZG w Polsce, ZZ „Ratowników”, ZZ „Przeróbka”, ZZ „Maszynistów Wyciągowych”, ZZPTiA w KWK „Budryk” S.A. informują Zarząd Kopalni, że w związku z przeprowadzonym REFERENDUM w dniu 1 marca 2007r. zgodnie z zapisem art.20 ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych (Dz.U. nr. 55 poz. 236) referendum jest ważne i uprawnia do przeprowadzenia STRAJKU w KWK „Budryk” S.A. (w załączeniu protokół z referendum).

ŚCIANA NR.1 W KWK HALEMBA OSTRZEGAŁA !!!

Pokład 506 na poziomie 1030 metrów w kopalni Halemba przed planowaną eksploatacją feralnej ściany nr 1 był dobrze znany kierownictwu kopalni z poważnych zagrożeń naturalnych. Było pewne, że eksploatacji tej ściany będą towarzyszyły ciągle prace zwalczające III stopień zagrożenia tąpnięciami oraz zwalczające IV kategorię zagrożenia metanowego. Od rozruchu ściany 1-wszej we wrześniu 2004 r do tąpnięcia w lutym 2006 r i wybuchu w listopadzie 2006 r. w ścianie rosła skala zagrożeń. Nim wybuch metanu i pyłu węglowego zabrał na wieczną szychtę 15 pracowników firmy usługowej MARD i 8 pracowników kopalni natura dawała sygnały i ostrzeżenia. Już 3 marca 2005 r. ze zrobów ściany do wyrobiska wdarł się jęzor wypalającego się metanu. Szczęśliwie nikt wówczas nie ucierpiał. Prawdopodobnie niewielka ilość metanu natrafiła na pozostawione w zrobach rozżarzone drobiny węgla i zapaliła się. Wypalenie metanu bez dynamiki jaką charakteryzuje się wybuch jest w kopalniach metanowych zjawiskiem powszechnym. Kopalniany zespół wentylacyjno - pożarowy określił dodatkowe rygory, wzmożono analizy prób powietrza i urabiano węgiel bez przestojów.

W dniu 22 lutego 2006 r nastąpiło kolejne ostrzeżenie .

Zanotowano silne wstrząsy górotworu w wyniku których doszło do tąpnięcia, zawału chodnika wentylacyjnego za ścianą i wypadku dwóch osób. Sztymar do dziś rehabilituje złamaną nogę , sławny metaniarz -Zbyszek Nowak po 111 godzinach uwięzienia w zwałowisku skalnym szczęśliwie doczekał pomocy ratowników górniczych i wyszedł z zawału prawie bez obrażeń. Tąpnięcie nie zabrało nikomu życia ale zrujnowało chodnik wentylacyjny, który wzmógł problemy i nowe zagrożenia.

Do zagrożenia tąpnięciami i dużą metanowością doszły zagrożenia pożarowe i brak systemowej sieci wentylacyjnej odprowadzającej powietrze. Do tąpnięcia inspekcje okręgowego urzędu górniczego i decyzje urzędu wobec warunków panujących w ścianie były bardzo tolerancyjne. Zastosowano tam wiele urzędowych odstępstw od przepisów. Pozwolono uzbroidź bardzo długi, bo aż 411 metrowy front ściany, pozwolono pozostawić resztki węgla w zrobach oraz ze względu na przebiegającą nad ścianą autostradą pozwolono nie zwalczać zagrożenia tąpniawego techniką strzałową. Przy- pomnę , że odstrzeliwanie ładunków w pokładzie skłonnym do tupań znacznie wydajniej odpręża skały aniżeli przewiert. Tym razem decyzja Dyrektora okręgowego urzędu górniczego w Gliwicach była bezlitosna i jedyna z możliwych.

W dniu 10 marca 2006 r. nakazano zaniechanie dalszej eksploatacji pokładu 506 ścianą nr.1.W uzasadnieniu decyzji podano zwiększającą się aktywność sejsmiczną górotworu, utraconą możliwość odprowadzania powietrza ze ściany oraz rosnącą metanowość pokładu dochodzącą do 90 m3 na minutę. Ze względu na zdecydowanie pogorszony stan bezpieczeństwa oraz zagrożenia dla powierzchniowych obiektów budowlanych postanowiono zakazać dalszą eksploatację. Ta decyzja dla kopalni była bolesna ekonomicznie, ale konieczna. Niestety sposób likwidacji ściany leżał już wyłącznie w kompetencjach kierownictwa kopalni, które pomimo poważnych zagrożeń zdecydowało o szybkim wydobyciu wyposażenia ze ściany. W tym celu na wlocie do ściany zbudowano most wentylacyjny częściowo przywracając swobodny obieg powietrza. Na odcinku pomiędzy powierzchnią 2-gą , a chodnikiem badawczym wymuszono obieg powietrza wentylatorami. Tak odbudowany system wentylacyjny nie gwarantował stabilności i wróżył kolejne problemy. Zasadniczym błędem kierownictwa kopalni była decyzja o ogłoszeniu przetargu na wyłonienie firmy, która sprawnie i tanio wydobędzie ze ściany jej wyposażenie. W tym miejscu narzuca się kilka istotnych pytań :

- ♦ Jaki był rzeczywisty koszt wyposażenia ściany
- ♦ Czy rzetelnie wyliczono koszty niezbędnych prac pozwalających bezpiecznie odzyskać wyposażenie
- ♦ Czy w procedurze przetargowej poinformowano firmę MARD o warunkach pracy i zagrożeniach w jakich będzie wykonywana

Cel przetargu był oczywisty. Kopalnia poniosła stratę po zatrzymaniu eksploatacji , którą miała zminimalizować firma odzyskująca sprzęt. Firmy usługowe zatrudniane są w miejsca i do prac gdzie brakuje własnych pra-

cowników. Firmy usługowe nie mają kwalifikacji pracować w miejscach wyjątkowo niebezpiecznych gdzie pracując trzeba równolegle zwalczać zagrożenia. Każda kopalnia utrzymuje obligatoryjnie własne , wysokokwalifikowane służby ratownictwa górniczego utrzymywane dla zwalczania zagrożeń i pracy w warunkach niebezpiecznych czyli stanowiskach pracy na których nie wolno pracować innym pracownikom kopalni, a tym bardziej pracownikom firm usługowych.

Praca w otoczeniu zagrożeń wymaga ogromnego doświadczenia, specjalistycznego sprzętu i specjalistycznych kwalifikacji. Nie wystarczy posiadać zwykle orzeczenie lekarskie zezwalające na pracę w wyrobiskach dołowych. Nie wystarczy 10 - cio dniowe szkolenie przy boku instruktora.

Pracownicy firmy MARD mieli wejść do ściany w której tupaie , a metan wydziela się tak intensywnie ,że przykopalniane osiedle mieszkaniowe miało by nieprzerwane dostawy gazu. O ile pracownicy firmy MARD mieli kwalifikacje do wyciągania wyposażenia ścian w normalnych warunkach, o tyle nie mieli kwalifikacji na stanowiskach szczególnych. Delegowanie do pomocy tym pracownikom dozoru kopalnianego i ratowników górniczych w celu zabezpieczenia prac firmie MARD świadczyło o świadomości zagrożeń. Niestety natura zweryfikowała decyzje o wydobyciu wyposażenia, decyzje o sposobie likwidacji wyposażenia, zweryfikowała ostateczny rachunek ekonomiczny zabierając niepotrzebne ofiary. Nim doszło do tragedii kierownictwo kopalni poszerzyło swój zespół wentylacyjno - pożarowy o ekspertów z kopalni Doświadczalnej Barbara.

Profesor Paweł Krzystalik, docent Krzysztof Cebulski i doktor Eugeniusz Krauze (elita polskiej nauki górniczej) pomagali kopalni przeprowadzając analizy i ekspertyzy pozwalające bezpiecznie wykonywać roboty górnicze w ścianie nr. 1

W kopalnianym zespole pracował również ówczesny Dyrektor OSRG Zabrze, obecny Prezes Wyższego Urzędu Górniczego - Piotr Buchwald.

Eksperci wspierający w sierpniu 2006 r. KWK Halemba obecnie są członkami komisji powypadkowej badającej przyczynę wypadku z 21 listopada 2006 r.

Taki skład zespołu wentylacyjno - pożarowego również ewidentnie świadczy o skali problemów jakie stały przed kierownictwem kopalni. Niestety w trakcie robót wielokrotnie zlekceważono przekroczenia stężeń metanu. Nie wycofano pracowników nawet po dokonaniu pomiarów atmosfery wskazujących na niebezpieczną mieszaninę gazów tworzących tzw. trójkąt wybuchowości. Posiedzenia komisji powypadkowej wykazały ,że po tąpnięciu kopalnia zaniechała prowadzenie profilaktyki przeciw wybuchowi pyłu węglowego . Prowadzone próby były nie rzetelne i zapisywano fikcyjne wyniki potwierdzające brak zagrożenia. Firma MARD po przejęciu ściany również nie dbała o profilaktykę przeciw wybuchowi pyłu węglowego, co świadczy o jej kwalifikacjach i znajomości przepisów górniczych.

Wystarczy dodać, że gdyby nie doszło do wybuchu pyłu węglowego, który zainicjował prawdopodobnie wybuch metanu nie było by tak wielu ofiar, a mogło zakończyć na się kilku poparzeniach. Rozległy obszar wybuchu spowodował pył węglowy, który swym płomieniem o wysokiej temperaturze , trującymi gazami, niszczącą falą uderzeniową w mgnieniu oka był przyczyną zgonu 23 pracowników. Rozległy obszar wybuchu pyłu węglowego , to skutek zaniechanej profilaktyki przeciwwybuchowej. Największą niewiadomą jest inicjał ewentualnego wybuchu metanu. Komisja badała czy do zaciśniętych zestawów ścianowej obudowy nie stosowano ułatwień w postaci robót strzałowych oraz czy inicjałem wybuchu metanu mógł być snop isker z liny kołowrotu transportującego ciężkie zestawy.

Bez wizji lokalnej wyjaśnienie przyczyn inicjału powodującego wybuch metanu nie będzie możliwe.

Posiedzenie Komisji powypadkowej w dniu 15 marca br. prawdopodobnie określi termin wejścia Komisji w miejsce tragedii. Do końca marca ratownicy górniczy Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego mają wykonać prace pozwalające bezpiecznie skontrolować ścianę.

O wynikach wizji lokalnej i wnioskach z prac Komisji będziemy informować.

Obecnie Komisja , NIK i Prokuratura Okręgowa w Gliwicach potwierdzają wiele nieprawidłowości, które przyczyniły się do katastrofy.

WIEŚCI ZE SPÓŁEK WĘGLOWYCH

Katowicki Holding Węglowy SA

Miniony rok był trudny dla całej branży. W Katowickim Holdingu Węglowym zmagano się z przeciwnościami natury - z zagrożeniami pożarowymi, metanowymi i tapaniami - co wywoływało nieoczekiwane wcześniej problemy wydobywcze. Działo się tak zwłaszcza w kopalni "Mysłowice", ale też - choć w mniej dokuczliwym stopniu - w "Wesołej" i w "Murkach". Wprawdzie oba mysłowickie zakłady zdołały w dużym stopniu przezwyciężyć te kłopoty, niemniej nie wydobyto - w stosunku do pierwotnego planu - prawie 800 tys. ton węgla, czego nie udało się już, niestety, odrobić. Pomimo mniejszej produkcji, zatem i sprzedaży, udało się jednak skompensować straty w innych sferach działalności, toteż wynik spółki za 2006 r. jest zbliżony do założonego w Planie Techniczno-Ekonomicznym, a również lepszy od uzyskanego rok wcześniej bo zysk jest w granicach **90-100 mln złotych**, tj. o około **30 proc. lepszy** niż w 2005.

W latach 2007-2009 co roku będzie spółka w inwestycje angażować po 400 mln złotych. Będzie to potężny wysiłek. Po jego kulminacji 2009 rok miałby być pierwszym, kiedy będzie już można mówić o zauważalnych, wymiernych owocach. Ma też być momentem definitywnego przezwyciężenia problemów w połączonej kopalni "Mysłowice-Wesoła".

Strategia holdingu jest podporządkowana produkcji najwyższej jakości, nisko siarkowych węgli. Z myślą o sprzedaży takiego właśnie produktu zawarto umowy z grupą największych odbiorców spółki. Aby móc im sprostać, konieczne jest zbudowanie właściwej struktury wydobywania z jego koncentracją. W kopalniach muszą też zostać odbudowane fronty rezerwowe. Dotąd - z wyjątkiem kopalni "Wujek" - było to słabością. Tymczasem brak takich frontów - w przypadkach pojawiania się nieprzewidywalnych problemów - natychmiast przekłada się na wielkość produkcji, a w konsekwencji - sprzedaży. Przygotowanie alternatywnych ścian jest jednym z priorytetów w nowo powołanym centrum wydobywczym, czyli w "Mysłowicach-Wesołej". Sytuacja każdej z trzech kopalni - "Staszica", "Murcek" i "Wieczorka" - z osobna jest na tyle dobra, że nie wymaga jakichś nadzwyczajnych działań. Można więc spokojnie przygotowywać się do powołania nowych. Nastąpi to, to w perspektywie 3-5 lat.

Wiadomo, że właściciel wykluczył model prywatyzacji z udziałem inwestora strategicznego. Pozostaje więc scenariusz giełdowy z zachowaniem przez Skarb Państwa pełnej kontroli nad spółkami węglowymi. Wreszcie: zanim zapadłaby taka decyzja, przedtem potrzebne byłoby porozumienie z przedstawicielstwami załóg. Nie ma więc powodów, ani do demonizowania prywatyzacji, ani też traktowania jej jako panaceum na wszelkie problemy.

JASTRZĘBSKA SPÓŁKA WĘGLOWA

zarobiła ok. 284 mln zł w
2006 roku

Według wstępnych danych Jastrzębska Spółka Węglowa S.A. wypracowała w 2006 roku zysk netto w wys. ok. 284 mln zł - to mniej niż rok wcześniej, kiedy zysk wyniósł 799,7 mln zł. W 2006 roku kopalnie JSW S.A. wydobyły 13,3 mln ton węgla netto (53 088 ton na dobę), przy wydobywaniu brutto w wysokości niemal 19 mln ton. Sprzedaż wyniosła 13,4 mln ton, z czego w kraju 10,6 mln a w eksporcie 2,8 mln ton. Średnia cena sprzedaży 1 tony przez JSW wynosiła 284 zł. a zysk na 1 tonie wyniósł blisko 38 zł. Ostateczne, oficjalne wyniki JSW powinny być znane w marcu. Z pięciu kopalni spółki najwyższe wydobywanie osiągnął Pniówek - 3.703.900 ton, to znaczy 14 757 ton na dobę. W pozostałych kopalniach wydobywanie kształtowało się następująco: Borynia - 2.200.700 ton (8.768 ton/d), Jas-Mos - 2.564.000 ton (10 215 t/d), Krupiński - 2.264.700 ton (9.023 t/d) i Zofiówka - 2.591.900 ton (10.326t/d).

Średnie dobowe wydobywanie z jednej ściany w JSW S.A. ukształtowało się na poziomie 2.329, przy czym najlepszy wynik uzyskała kopalnia Krupiński - 3 438 t/d (rekord padł w grudniu - 4 134 t/d). Ta sama kopalnia może się pochwalić najwyższą ogólną wydajnością pracy, która w ubiegłym roku osiągnęła poziom 4.842 kg/pdn (5.079 w grudniu). Za nią uplasowała się kopalnia Pniówek z wynikiem 3.750 kg/pdn, a następnie Zofiówka - 3.363 kg/pdn, Borynia - 3.174 kg/pdn oraz Jas-Mos - 3.047 kg/pdn. W skali całej spółki wydajność wyniosła 3.543 kg/pdn i była wyższa od uzyskanej w 2005 roku o 256 kg/pdn i o 984 kg/pdn wyższa od tej sprzed 10 lat.

W zakresie robót przygotowawczych wykonano w 2006 roku 71 km wyrobisk korytarzowych, z czego niemal 43 km wydrążyły brygady kopalniane, a nieco ponad 28 km firmy obce. Równocześnie w kopalniach spółki zlikwidowano łącznie 80 km wyrobisk korytarzowych, co pozwoliło ograniczyć ich łączną długość do 573 km, podczas gdy w 1996 roku długość wyrobisk wynosiła 1.110 km. Po koniec 2006 roku w zakładach JSW pracowało 19.321 pracowników, w tym 3.431 w Boryni, 4.362 - w Jas-Mosie, 2.238 - w Krupińskim, 5.006 - w Pniówku i 3.860 - w Zofiówce 23.02.2007r.

Pomimo tak dobrych rezultatów odwołany został Włodzimierz Hereźniak - Prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej S.A.

Południowy Koncern Energetyczny

Według wstępnych wyników, w 2006 roku Południowy Koncern Energetyczny zarobił netto 255 mln złotych. Koncern sprzedał o 9 proc. więcej energii elektrycznej niż przed rokiem, ale o 4 proc. mniej ciepła - ze względu na bardzo ciepły czwarty kwartał.

WICZYŃSKI Zygmunt

Konkurs "Bezpieczna Kopalnia" rozstrzygnięty

22 lutego w Szczyrku, w ramach XVI Szkoły Eksploatacji Podziemnej, odbyła się gala kolejnej edycji Konkursu "Bezpieczna Kopalnia", organizowanego przez Wyższy Urząd Górniczy, Fundację "Bezpieczne Górnictwo" im. prof. Wacława Cybulskiego i Szkołę Eksploatacji Podziemnej. Laureatami Konkursu w kategorii kopalni węgla kamiennego zostały: **I miejsce - ZG "Piekarz", II miejsce - KWK "Wieczorek", III miejsce - KWK "Kazimierz Juliusz" i ZG "Janina". Ponadto przyznano wyróżnienia kopalniom "Jankowice" i "Bobrek-Centrum"**, w których w ciągu ostatnich trzech lat nie odnotowano wypadku śmiertelnego. Z uwagi na zaistniałe wypadki śmiertelne nie przyznano wyróżnienia w kategorii kopalni rud miedzi. Przedstawiciele nagrodzonych kopalni odebrali dyplomy z rąk Prezesa Wyższego Urzędu Górniczego **dr inż. Piotra Buchwalda** i Naczelnego Dyrektora Głównego Instytutu Górniczego **prof. dr hab. inż. Józefa Dubińskiego**. Celem konkursu jest promowanie osiągnięć w zakresie bezpieczeństwa pracy w polskich kopalniach oraz wyróżnianie tych spośród nich, które wykazują największą dbałość o przestrzeganie przepisów i zasad BHP. Konkurs organizowany jest w dwóch kategoriach: kopalni węgla kamiennego i kopalni rud miedzi. Tegorocznych zwycięzców konkursu wyłoniła Wielka Kapituła, która obradowała w składzie: **mgr inż. Jan Szczerbiński** - Przewodniczący, Wiceprezes Wyższego Urzędu Górniczego, **prof. dr hab. inż. Józef Dubiński** - Prezydent Fundacji "Bezpieczne Górnictwo" im. W. Cybulskiego, **dr inż. Jerzy Kiecki** - Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Szkoły Eksploatacji Podziemnej, **mgr inż. Wojciech Magiera** - dyrektor Departamentu Górniczego WUG, **mgr Teresa Różańska** - Okręgowy Inspektor Pracy w Katowicach, dr inż. Jerzy Rydlewski - Akademia Górniczo-Hutnicza. Głównymi kryteriami konkursu były: liczba wypadków śmiertelnych i ciężkich w latach 2004, 2005 i 2006 i data ostatniego wypadku śmiertelnego, liczba wypadków lekkich w kopalniach z wyłączeniem wypadków śmiertelnych i ciężkich - w roku 2006, ilość kolejnych dni bez wypadku w roku 2006, występujące zagrożenia naturalne (wg stopnia, kategorii i klas), liczba załogi ogółem, w tym pod ziemią, wielkość wydobywania (tys. ton na dobę), wskaźnik prewencyjny jako miernik stanu bezpieczeństwa pracy. Ciągłe doskonalony system oceny kopalni w konkursie zyskuje coraz szerszą aprobatę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i Państwowej Inspekcji Pracy. Zgodnie z deklaracją przedstawicieli tych instytucji wyniki konkursu będą wykorzystywane w celu różnicowania składek na ubezpieczenie wypadkowe.

Źródło: WUG

WICZYŃSKI Zygmunt



Odpowiedź : 2
CHIRURG JEST DLA
CHŁOPCA MATKĄ

O NAS - HISTORIA CD.

W dniu 6 lutego 2004 r. Związek zakończył akcję protestacyjną w Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego w Bytomiu.

Wiceminister Skarbu Państwa mianując Zbigniewa Baranowskiego tymczasowym Dyrektorem CSRG zażądał konflikt i spotkał się z kierownictwem CSRG oraz z Prezydium Zarządu Krajowego. Wiceminister dziękował za uświadomienie wagi zarzutów wobec byłego Dyrektora. Raport Najwyższej Izby Kontroli z 20 lutego 2004 r. ujawnił wiele gospodarczych patologii związanych z fałszowaniem przetargów, przestępstwami księgowymi, powielaniem nieprzydatnych ekspertyz i złym zarządzaniem jednostką. W tym czasie powstał raport Wyższego Urzędu Górniczego ujawniający przyczyny jednej z najdłuższych akcji pożarowych, jaka jesienią 2003 r. przez dwa miesiące paraliżowała kopalnię "Sośnica". Jeden z wniosków Komisji wskazywał na brak właściwej oceny zagrożenia pożarowego.

Równolegle w KWK "Brzeszcze" po 9-ciu miesiącach od zawieszony akcji ratowniczej otwarto pole pożarowe by odnaleźć ostatniego poszkodowanego wskutek wybuchu metanu. Wcześniej ratownicy ze względu na warunki zagrażające ich życiu zostali wycofani z akcji a sztab akcji postanowił przerwać poszukiwania izolując płonąca ścianę. W ciągu kilku godzin odnaleziono szczątki górnik i pomimo nadal ciężkich warunków zabezpieczono rejon do wizji lokalnej. W lutym mimo kolejnych ostrzeżeń natury w innych kopalniach Prezydium musi się spotkać z kierownictwem KWK "Pokój" gdzie prace profilaktyczne prowadzone są na niedostatecznym poziomie w stosunku do zagrożeń, a wobec ratowników sygnalizujących problem stosowany jest terror psychiczny i finansowy. Pokłosem spotkania są ustalenia gwarantujące poprawę sytuacji.

Podczas posiedzenia zarządu Krajowego ZZRG - Prezes Centralnej Stacji Ratownictwa Górniczego uzasadniał potrzebę komercjalizacji jednostki. CSRG jako podmiot użyteczności publicznej nie mogła prowadzić działalności gospodarczej i usługowej by osiągać zysk finansowy. Liczne opóźnienia przedsiębiorców z płatnościami za zabezpieczenie ratownicze odbierały płynność finansową i zakłócały rytm badań i szkoleń ratowniczych oraz zakupów odtwarzających sprzęt ratunkowy zniszczone podczas akcji w kopalniach. Zarząd Krajowy pozytywnie zaopiniował ten kierunek wyrażając stanowczy sprzeciw wobec działań prywatyzacyjnych.

Premier Hausner ogłasza białą księgę wskazując na kolejną reformę ubezpieczeń społecznych kosztem społeczeństwa. Obniżony poziom rent i emerytur oraz chęć zabrania wcześniejszych emerytur za pracę w warunkach szkodliwych, to zapowiedź koniecznych protestów. Związek zakupuje sporą liczbę flag, kamizelek i transparentów. Jednak przed protestem w Warszawie Związek pikietuje 21 i 22 czerwca siedzibę Wyższego Urzędu Górniczego. W KWK "Polska-Wirek" wstrzymano prace profilaktyczne i wypłatę dodatków za usuwanie zagrożeń. Kierownictwo działu wentylacji w tej kopalni otrzymuje korzystną dla siebie opinię z Wyższego Urzędu Górniczego. ZZRG reaguje natychmiast. Pod hasłem "WUG strażnikiem niebezpieczeństwa w kopalniach" po dwu dniowej pikiecie wyjaśniono niekompetentną opinię i przywrócono w KWK "Polska-Wirek" prace profilaktyczne do interpretacji zgodnej z przepisami.

W KWK "Silesja" powstała 42 organizacja zakładowa ZZRG licząca 54 członków. ZZRG w Polsce latem 2004 r. liczył ponad 4800 członków czynnych zawodowo.

Po kolejnych katastrofach górniczych Związek zdołał przekonać Centralną Stację Ratownictwa Górniczego i Zarząd Kompanii Węglowej do powołania grupy psychologów wspierających ratowników, poszkodowanych górników i ich rodziny. Kontynuowane są dodatkowe ubezpieczenia dla ratowników górniczych z tytułu uszczerbku na zdrowiu podczas niebezpiecznych prac profilaktycznych i akcji ratunkowych. Rozważane są równoległe dodatkowe ubezpieczenia od utraty kwalifikacji ratownika górniczego wskutek wypadku i choroby. Odpowiednie warunki tegoż ubezpieczenia i ubezpieczyciel pojawiają się dopiero w 2006 roku. Prace profilaktyczne zapobiegające zagrożeniom w kopalniach są powodem interwencji Prezydium Zarządu Krajowego w KWK "Rydułtowy" Ruch "Anna". Podobnie jak i w poprzednich interwencjach próbuje się oszczędzać na bezpieczeństwie pracy i dyskryminować działaczy związkowych podnoszących ten problem. I tym razem dochodzi do porozumienia podczas narady z kierownictwem kopalni.

Zarząd Krajowy organizuje V Ogólnopolskie zawody wędkarskie w "Bobruku Miechowicach" a dwie polskie ekipy ratownicze biorą udział w międzynarodowych zawodach ratowniczych w Głogowie. Polacy ponownie budzą zachwyt zagranicznych ekip ratowniczych. Ponad to, w Zawoju podczas dwu dniowego szkolenia 100 działaczy ZZRG przeszkolono z zakresu pra-

wa pracy, nowelizacja Kodeksu pracy oraz zakres współpracy za społeczną i państwową inspekcją pracy.

W październiku 2004 z okazji zbliżającego się 10-lecia działalności ZZRG oraz V Zjazdu Delegatów Krajowych ZZRG wydał w nakładzie 600 sztuk okolicznościowy album zawierający dotychczasową działalność Związku na szczeblu krajowym i w organizacjach zakładowych. Album bogato ilustrowany nawiązywał do najważniejszych zdarzeń w górnictwie węgla kamiennego ogarniętego kolejnymi reformami rządowymi.

W Rudzie Śląskiej 15 października 2004 roku odbył się V-ty Zjazd Delegatów Krajowych ZZRG. Zjazd miał charakter sprawozdawczo-wyborczy.

W Zjeździe uczestniczył 254 Delegatów z 284 uprawnionych. Po części sprawozdawczej Delegaci przystąpili do wyboru władz Związku. Na Przewodniczącego Zarządu Krajowego zgłoszono dwie kandydatury: Piotra Luberta, który otrzymał 165 głosów i Marka Czyżyckiego, który otrzymał 87 głosów. Wybrano Prezydium Zarządu Krajowego w składzie: Eugeniusz Kuchta, Zygmunt Wiczyński, Zdzisław Wójcik, Bogusław Okrzesik, Jan Izydorski, Tadeusz Siatkowski i Marek Czyżycki; oraz Krajową Komisję Rewizyjną w składzie: Stanisław Pietrzak, Piotr Plonka, Tadeusz Pełtowski, Paweł Smoleński, Grzegorz Wojacek.

Do końca roku skutecznie zajęliśmy się alokacją wszystkich ratowników z likwidowanej byłej kopalni "Rozbark" - ZG Bytom II. Ratownicy z tej kopalni przy wsparciu organizacji zakładowych znaleźli zatrudnienie w drużynach ratowniczych Katowickiego Holdingu Węglowego oraz w ZG "Piekarzy", Centrum i Bobrek. Dokończono alokację ratowników z likwidowanej KWK "Katowice - Kleofas".

Wspieraliśmy protest przed siedzibą Katowickiego Holdingu Węglowego przeciw prywatyzacji spółki i uczestniczyliśmy w zmianach metodyki badań ratowniczych powodowanych zakupem nowoczesnego sprzętu wprowadzającego nowe metody badań.

W styczniu 2005 roku zebraliśmy 11 tys. podpisów pod obywatelskimi projektami dotyczącymi emerytur górniczych opracowanymi przez NSZZ "Solidarność" i OPZZ. W OSRG - Zabrze przeprowadziliśmy szkolenie działaczy związkowych dotyczące znajomości zasad wyliczania i ewidencjonowania funduszu plac. Wraz z między związkowym sztabem oprostowaliśmy i powstrzymaliśmy lansowaną przez Ministra Gospodarki Jacka Piechotę próbę prywatyzacji kopalni. Górnicze załogi w referendum zdecydowanie sprzeciwiły się planom prywatyzacyjnym. ZZRG poprzez Komisję bezpieczeństwa Wyższego Urzędu Górniczego oraz Kompanii Węglowej wniósł o konieczną wymianę i zakup nowych aparatów ucieczkowych dla załóg górniczych. Kopalnie nie realizowały koniecznych zakupów podczas gdy w całej Kompanii Węglowej do końca 2006 roku traciło przepisową żywotność aż 32 tys. tych aparatów.

W maju w KWK "Pokój" w wypadku śmiertelnym ginął główny inżynier wentylacji i jego zastępca. Samowolna penetracja izolowanego wyrobiska w sposób niezgodny w przepisami u tak wykwalifikowanych osób na zawsze pozostanie niezrozumiałą tajemnicą.

W KWK "Rydułtowy" Ruch Anna Zarząd Krajowy wspiera referendum załogi w sprawie bonów żywnościowych będących zamiennikiem za należne posiłki profilaktyczne. Wygrane referendum zwiększa liczbę punktów wymiany bonów na artykuły spożywcze i stwarza korzystną konkurencję cenową. To było pierwsze referendum organizowane samodzielnie przez nasz Związek. Zarząd Krajowy skutecznie i po raz pierwszy przeprowadził Zarząd Komisaryczny w ZZRG "Brzeszcze", doprowadzając do rezygnacji z funkcji nieodpowiedzialnego Przewodniczącego i przeprowadzając wybory nowych władz.

W maju powstaje w KWK "Chwałowice" 43-cia organizacja zakładowa ZZRG. 53 członków nowopowstałej organizacji i starania w pozostałych zakładówkach ZZRG doprowadzają uzwiązkowienie do 5 tys. członków czynnych zawodowo. 26 lipca ZZRG w sile ponad 200 ratowników uczestnicy w między związkowej manifestacji pod Sejmem w sprawie ustawy emerytalnej dla górników. Policja pod rzekomym zarzutem czynnej napaści na funkcjonariuszy zatrzymuje 6 czł. naszego Związku. Podjęto natychmiastową obronę naszych związkowców, którzy po 24-godzinnym zatrzymaniu powracają na Śląsk. Obrona i rozprawy sądowe w tej sprawie toczą się bez orzeczeń przez cały 2006 rok do nadal. Sejm i Senat ostatecznie uchwalił ustawę emerytalną dla górników a Prezydent pomimo zaskarżeń do Trybunału Konstytucyjnego ją podpisał. Trybunał Konstytucyjny zaskarżenie pracodawców prywatnych również oddalił. Kandydat na Prezydenta RP - Prze-

II Halowy TURNIEJ PIŁKI NOŻNEJ o PUCHAR ZZRG MZK w Polsce przy Kompani Węglowej

Ponownie gospodarze.....

Już tradycyjnie o tej porze roku w Szczygłowicach, odbył się "Turniej Piłki Nożnej - Halowej o Puchar Międzyzakładowego Zarządu Koordynacyjnego Związku Zawodowego Ratowników Górniczych w Polsce przy Kompanii Węglowej S.A."

W turnieju uczestniczyły drużyny ZZRG w Polsce z kopalń:

"Halemba"- "Piekary"- "Budryk"- "Ziemowit"- "Szczygłowice" i "Pokój"

Pomimo, iż miejsca nie brakuje w Hali w Szczygłowicach, należy tylko ubolewać nad tym, że z zaproszenia nie skorzystały pozostałe zakładowe organizacje ZZRG.

MZK ZZRG w Polsce przy KW S.A. zapewnił uczestnikom turnieju fachową obsługę sędziowską, ubezpieczenie, fotoreportera, zimny i ciepły posiłek wraz z "rozweselaczem" oraz jak zawsze kawę i herbatę które były dostępne na bieżąco bez ograniczeń.

Turniej odbył się 03 marca 2007r. w bardzo dobrych warunkach hali sportowej w Szczygłowicach.

Po powitaniu uczestników - o godz. 9⁰⁰ odbyło się losowanie dwóch grup eliminacyjnych. Rozegrano eliminacje i mecze finałowe - zwycięzcą została ponownie drużyna gospodarzy.

I miejsce ZZRG "Szczygłowice", II miejsce ZZRG "Budryk", III miejsce ZZRG "Piekary" IV miejsce ZZRG "Ziemowit", V miejsce ZZRG "Halemba" i VI miejsce ZZRG "Pokój".



Turniej przebiegał w sportowej atmosferze, uczestników wyróżniono pucharami, dyplomami i nagrodami. Najlepszym bramkarzem turnieju wybrano **Adama MERCIK** z drużyny "Halemba" a najlepszym strzelcem został **Daniel TAŁAJKOWSKI** z drużyny "Szczygłowice".



Odpowiedź: 1
Czy w tekście było zaznaczone, że jest noc?



Na wyróżnienie zasługują, drużyna ZZRG "Piekary", która z roku na rok podwyższa swój poziom gry i w tym roku sprawiła miłą niespodziankę zdobywając III miejsce oraz drużyna ZZRG "Ziemowit" startująca po raz pierwszy bardzo bliska była zdobycia miejsca medalowego.

dokończenie ze strony 8

wodnicząca Związku Pracodawców Prywatnych z pewnością na Śląsku owym zaskarżeniem ustawy górniczej zyskała "zawrotny" elektorat wyborczy. Związek po nieuwzględnieniu w ustawie górniczej okresów oddelegowań z kopalni do jednostek ratownictwa jako uprawnionych do emerytury górniczej bez względu na wiek podjął w Warszawie rozmowy z Ministerstwem Gospodarki, Ministerstwem Pracy i z Zakładem Ubezpieczeń Społecznych w sprawie uregulowania uprawnień ratowników górniczych za szkolenia, ćwiczenia i dyżury poza wyrobiskami dołowymi kopalni. Obietnice Rządu SLD dotyczące uwzględnienia ratowników przeważała zmiana władzy. Lewica oddała władzę z kretelem przegrywając wybory Parlamentarne i Prezydenckie. Niezrealizowane obietnice Rządu Millera i podział lewicy zrobiły swoje. W październiku Zarząd Krajowy zorganizował w Świerkłańcu plenerowy festyn rodzinny z udziałem 1700 uczestników. Ta impreza zakończyła obchody X - lecia ZZRG obchodzone w różny sposób również w organizacjach zakładowych.

2005 rok kończy tragedia w KWK "Zofiówka". Tuż przed "Barbórką" (22 listopada) wyrzut metanu i skał pozbawia życie 3 górników. To zagrożenie posiada lukę prawną w przepisach górniczych, ze względu na sporadyczną liczbę wyrzutów nie wypracowano dobrego monitoringu i profilaktyki chroniącej przed wyrzutami metanu i skał.

W grudniu finalizują się rokowania związków zawodowych górnictwa z Zarządami Spółek Węglowych w sprawie zakładowych układów zbiorowych pracy. ZZRG wszędzie dopilnował zapisów dotyczących wynagrodzenia ratowników górniczych.

W styczniu 2006 r. całą Polską i Śląskiem wstrząsnęła tragedia w targowej hali MTK na granicy Chorzowa i Katowic. Służby ratownictwa górniczego spontanicznie z wielu kopalni i z Centralnej Stacji przystąpiły do akcji ratunkowej. Nasi koledzy z determinacją przeszukiwali rumowisko po zwałonym dachu. W wyniku całonocnej akcji ratowniczej górnicy wydostali ze zwałowiska 13 poszkodowanych i 29 ofiar śmiertelnych. Łączny bilans akcji ratunkowej służb medycznych, strażaków i policjantów to uratowanie ponad 100 poszkodowanych i 65 ofiar. ZZRG po raz kolejny wystąpiło do Prezydenta RP i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o ustawę powołującą Krajowy System Ratownictwa regulujący akcje ratownicze na rzecz społeczeństwa, która skoordynuje działania wszelkich służb ratowniczych.

c.d.n.

Stan na dzień 31 styczeń 2006 r. - opracował
Piotr Luberta

Więści z OBL - u

W Ośrodku Badań Ratowniczych "CEN-MED.", badania ratowników przebiegają zgodnie

z harmonogramem i jak co roku do końca marca z większym nasileniem ilości badanych.

Nie wszyscy wiemy jakie to są ilości, dlatego trochę statystyki:

W ubiegłym roku od 01.01.2006r. do 31.12.2006r. wykonano:

- **6 909 badań** z orzeczeniem lekarskim - "**zdolny do służby w ratownictwie górniczym**"
- **204 badania** z orzeczeniem - "**niezdolny do służby w ratownictwie górniczym**"
- **771 badań** z orzeczeniem - "**czasowo niezdolny do służby w ratownictwie górniczym**"

Tegoroczna statystyka za 2 m-ce przedstawia się następująco:

- **1708 badań** z orzeczeniem - "**zdolny do służby w ratownictwie górniczym**"
- **45 badań** z orzeczeniem - "**niezdolny do służby w ratownictwie górniczym**"
- **177 badań** z orzeczeniem - "**czasowo niezdolny do służby w ratownictwie górniczym**"

Ośrodek badań wykonał również w 2006 r. **885 badań z zakresu profilaktyki kardiologicznej** na rzecz Kompanii Węglowej badając górników z KWK "Pokój", "Bolesław Śmiały", "Polska Wirek" i "Centrum".

OBL prowadzi również badania okresowe - profilaktyczne i tak:

- w **2006r.** wykonano - **1862 badania**
- w **2007r.** : wykonano **266 badań w styczniu** i **296 badań w lutym**.

W krótkiej rozmowie z dr W. Richter dowiedziałem się, że wydolność wśród ratowników górniczych rośnie i coraz mniej jest niezdolności z tego powodu.

Śledząc powyższą statystykę zastanawia fakt, dlaczego do tej pory nikt nie skorzystał z 20 000,00 zł odszkodowania za utratę zdolności wykonywania zawodu ratownika górniczego, które wynika z dobrowolnego Ubezpieczenia, i można je w każdej chwili podpisać w siedzibach ZZRG w Polsce.

RYNDAK Dariusz

HUMOR



Dwóch właścicieli psów kłóci się, czyj pies jest mądrzejszy:

- mój pies, zawsze jak wraca do domu, to dzwoni do drzwi.
- mój nie musi, ma własny klucz.

Mama poprawia Jasiowi błędy w zeszytce. Po chwili sprawdzania pracy domowej rozłoszczona idzie do ojca i czyta:

- fczoljał byłem f skole.
- widzisz co za głupstwa tu popisał? przecież wczoraj była niedziela.

Na lekcji biologii pani pyta się Jasia:

- Co to jest?
- Szkielet.
- Czego?
- Zwierzęcia.
- Ale jakiego?!
- Nieżywego!



- Tatusiu złapałem dzisiaj aż 6 much - 3 samce i 3 samiczki!!
- chwali się tatusiowi Jasio
- Tak?? a poczym poznałeś, że to samce a tamte to samiczki??- pyta tata
- To proste 3 samiczki siedziały na lustrze, a samce na butelce od piwa!!!!

Dwa przedszkolaki rozmawiają w przedszkolu

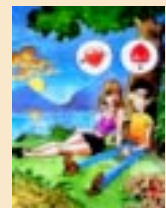
- Gdzie się urodziłeś? Bo ja w domu!- mówi zadowolony przedszkolak.
- A ja w szpitalu!- krzyczy maluch
- A co ci było?- pyta zdziwiony przedszkolak.

Idzie baba do sklepu mięsnego i pyta:

- Cy jes kielbasa?
- Jest. Bezkidzka.
- Bez tego ?!?!?!?!?

Mówi policjant do policjanta:

- Widzisz ten las
- Na co drugi odpowiada
- Nie drzewa mi zasłaniają



ZAGADKI

Jak on go zobaczył ?

Pewien facet jest ubrany na czarno. Ma czarne spodnie, skarpetki, kurtkę, rękawiczki i czapkę. Idzie tak ulicą, na której nie świeci się żadna latarnia, niebo jest zachmurzone, w oknach domów też nie widać żadnych świateł. Z naprzeciwka jedzie czarny samochód z dużą prędkością, z wyłączonymi światłami. Mimo to kierowca zauważył pieszego i zatrzymał się przed nim. Jak to możliwe? Teraz zastanów się nad odpowiedzią i poszukaj odpowiedzi w numerze (jeśli nie znasz odpowiedzi, bądź znasz i chcesz sprawdzić czy jest prawidłowa).

Kim jest chirurg?

Jechał ojciec z synem samochodem. Mieli wypadek. Ojciec niestety nie przeżył, czyli umarł. Syn trafił w ciężkim stanie do szpitala. Od razu na blok operacyjny. Kiedy przyszedł chirurg oznajmił:

- Nie będę operować tego młodzieńca. To mój syn !!!
- Pytanie: kim jest chirurg dla operowanego młodzieńca???

Pomyśl z minutkę - odpowiedź w numerze

Opracował : WICZYŃSKI Zygmunt



RATOWNIK

INFORMATOR ZWIĄZKU ZAWODOWEGO RATOWNIKÓW GÓRNICZYCH W POLSCE

Adres Redakcji i siedziby Centrali ZZRG w Polsce
41-902 BYTOM, ul. Chorzowska 25; tel/fax: (0-32) 386-99-68

Wydawca: ZZRG w Polsce * Redaguje zespół
Red.Naczelny-Zygmunt Wiczyński; Fotoreporter - Jan Jafernik

Adres Redakcji: 41-902 BYTOM, ul. Chorzowska 25, tel./fax: (032) 386-99-68
e-mail: ZZRG w Polsce@interia.pl, zarzadkrajowyzzrg@op.pl

Skład, łamanie i druk: Zakład Poligraficzno-Wydawniczy „PLIK”
41-947 Piekary Śląskie, ul. I Armii WP 26, tel.: (032) 287-93-37

Numer zamknięto: 14.03.2007r.